

To oficjalny koniec telenoweli ze stadionem Romy w lokalizacji Tor di Valle. Projekt, który wystartował w 2012 roku i gdzie zapowiadano inaugurację nowego obiektu już w sezonie 2016/2017 nie zostanie zrealizowany. Po latach przeciągania liny, różnego rodzaju wiadomości na temat zbliżania się do jego budowy, dziś ucięto definitywnie spekulacje.

Na dzisiejszym zebraniu zarządu, mającym na celu zatwierdzenie sprawozdania finansowego na dzień 31 grudnia 2020 roku, klub postawił kropkę, jeśli chodzi o Stadio Tor di Valle, w którego projekt wcześniejszy właściciel wpompował ponad 70 mln euro:

"Zarząd, który zebrał się w dniu dzisiejszym, w oparciu o pogłębione analizy przeprowadzone przez doradców finansowych, notarialnych i prawniczych pierwszej rangi, a także w świetle ostatnich komunikatów Roma Capitale, stwierdził, że nie istnieją już warunki by potwierdzić interes w użytkowaniu stadionu, który miał zostać zbudowany w ramach aktualnego projektu w obszarze Tor Di Valle, gdyż ten ostatni projekt stał się niemożliwy do zrealizowania", czytamy w oficjalnej nocie.

Wśród głównych czynników wymieniono radykalną zmianę międzynarodowego scenariusza ekonomicznego w związku z pandemią i łączących się z tym perspektyw finansowych związanych z projektem.

"Czuję się strasznie, jeśli chodzi o Rzym i Romę. Paru dupków (wiecie o kogo z was chodzi) zrujnowało wielki projekt dla wszystkich. Smutne", napisał w mediach społecznościowych James Pallotta.

Autor: abruzzo